

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko M. T. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Wydawnictwo P. [...]

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lutego 2015 r.,

zażalenia powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 29 października 2014 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 29 października 2014 r., po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r. sprawy z powództwa A. K. przeciwko M. T. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Wydawnictwo [...] o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w J. z

dnia 27 marca 2014 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a ponadto zaniechał wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zatem powinnością Sądu Okręgowego było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrok ten zażaleniem zaskarżył powód, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia: art. 386 § 4 k.p.c., przez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo że nie zachodziła sytuacja nierozpoznania istoty sprawy przez ten Sąd ani też konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak dokładnego wskazania podstawy rozstrzygnięcia, tj. między innymi, w jaki sposób zostały naruszone przepisy prawa materialnego (tj. które ustalenia Sądu są sprzeczne z cytowanymi normami), w jaki sposób „błędy” wyroku Sądu pierwszej instancji uniemożliwiły prawidłowe ustalenie należnego wynagrodzenia, jak również brak wyjaśnienia, na czym polegało nierozpoznanie istoty sprawy, a także podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz wzajemnych powiązań tych elementów; art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 229 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c., przez nakazanie Sądowi pierwszej instancji przeprowadzenie dowodów na okoliczności, które co do części były przyznane przez strony, a co do części żadna ze stron im nie zaprzeczała (nie wnosiły zarzutów w tym zakresie).

W uzasadnieniu wskazano, że w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy został wyczerpany, a żadna ze stron nie zgłaszała nowych wniosków dowodowych (do zamknięcia rozprawy). Dodatkowo w postępowaniu cywilnym Sąd rozpoznaje wnioski dowodowe zgłoszone przez strony, a takie nie wpłynęły, co skutkuje przyjęciem, że materiał dowodowy zebrany wyczerpany został w sposób kompletny, a Sąd w oparciu o niego rozstrzygnął wszelkie pojawiające się wątpliwości.

Ponadto skarżący, odnosząc się do kwestii szczegółowego ustalenia faktycznej organizacji czasu pracy w spornym okresie objętym żądaniem pozwu, nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji, że Sąd Rejonowy w J. nie

rozpoznał istoty sprawy i nie ustalił organizacji czasu pracy u pozwanego w spornym okresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie przysługujące na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada między innymi poprawność zastosowania art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji, a więc wystąpienie choćby jednej z alternatywnie ujętych w tym przepisie przesłanek uchylenia wyroku, tj. nieważności postępowania, nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo istnienia konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Chodzi więc o to, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - wyroku reformatoryjnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że przyczyną wydania wyroku kasatoryjnego było nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd Rejonowy. Pogląd ten jest błędny.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, terminu przedawnienia, przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie

przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową. Żadna z tych sytuacji nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy, stwierdzając nierozpoznanie istoty sprawy, w zasadzie nie wyjaśnił zajętego stanowiska. Z uzasadnienia wyroku można jedynie domyślać się, że chodzi o to, iż Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń w zakresie rzeczywistej organizacji czasu pracy obowiązującego u strony pozwanej. Tymczasem przyjęta przez Sąd pierwszej instancji organizacja czasu pracy wynika z założeń stanowiących wytyczne Sądu w tezie dowodowej dopuszczającej dowód z opinii biegłego (system 24/48) i zasądzenia określonych kwot z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych według jednego z wariantów przedstawionych przez biegłego. Niewątpliwie mankamentem uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji jest brak omówienia dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (art. 328 § 2 k.p.c.), ustalając organizację czasu pracy, stanowiącą założenie do opinii biegłego, ale nie stanowi to nierozpoznania istoty sprawy. Sąd drugiej instancji, rozpoznając zarzut apelacyjny strony pozwanej, kwestionujący przyjęty przez Sąd pierwszej instancji faktyczny system czasu pracy (w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.), obowiązany był w tej sytuacji dokonać własnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie miał natomiast podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego.

Jeśli natomiast chodzi o drugą z przyczyn uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji - konieczność „zbadania wszystkich istotnych okoliczności niezbędnych do prawidłowego wyrokowania”, to nie jest to przesłanka uzasadniająca wydanie wyroku kasatoryjnego. Sąd drugiej instancji nie wskazał bowiem na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ale na potrzebę ponowienia dowodu z opinii biegłego, który powinien być poprzedzony precyzyjnymi założeniami przyjętymi w tezie dowodowej. Założenia te mają być wynikiem oceny materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji w postaci zeznań świadków i stron oraz dokumentów, zatem opinia biegłego nie wyczerpuje całości postępowania dowodowego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania

zażaleniowego rozstrzygnięto po myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹
k.p.c.